

30.09.2012 - KATECHEZA 57: DLACZEGO EUCHARYSTIĘ NAZYWAMY SERCEM KOŚCIOŁA?

Gdybyśmy chcieli przybliżyć tajemnicę Eucharystii i próbowali wyrazić jej bogatą rzeczywistość, nie znaleźlibyśmy odpowiednich słów. Przekracza bowiem nasze wyobrazenie to, że w Eucharystii sam Chrystus nie tylko jest obecny, ale chce dojść do każdego z nas tak blisko, jak tylko my na to pozwolimy.

Kościół nie tylko działa w Eucharystii, lecz wyraża się także w tym misterium i czerpie z niego życiodajne moce. Eucharystia jest pierwszym i niezbędnym źródłem prawdziwego chrześcijańskiego ducha. Spoglądając na historię i współczesność możemy stwierdzić, że istnieją zgromadzenia liturgiczne, które są żywe, które mają radość, których wiara promieniuje. Ci, którzy zobaczą nadzieję takiej wspólnoty i czynną, konkretną miłość, mówią: „Tak, rzeczywiście ci ludzie są inni”. Z historii wiemy, że owi „inni” w sercu tak zepsutego świata, jakim był starożytny Rzym potrafili dokonać niesłychanej rewolucji. Rewolucji dobra, miłości, pokoju, nadziei. Wobec ginącego Rzymu i całej zachodniej kultury chrześcijanie stali się „solą ziemi” i zaczęli tworzyć coś zupełnie innego, czerpiąc ze źródła, w którym była obecność Chrystusa wśród nich.

W Eucharystii w sposób rzeczywisty karmimy się Jezusem, ponieważ Jego boskie Serce wchłania nasze serca w taki sposób, że czyni z nich jedno serce, zespolone z Jego sercem. Zatem Serce Jezusa uzdrawia nasze serca z trawiących je chorób: obojętności, nieufności, złych skłonności chorobliwych pasji, próżnych uczuć, niezaspokojonych ambicji. Sprawia, że będzie ono było tym samym rytmem, jakim bije Jego serce, dla chwały Boga i pokoju ludzi. Eucharystia daje ożywczą siłę do funkcjonowania organizmu jakim jest Mistyczne Ciało Chrystusa czyli Kościoła a to znaczy, że każdego z nas włączonego do niego przez chrzest.